

Niemcy wprowadzili płacę minimalną dla pracowników tymczasowych

24 marca Bundestag uchwalił ustawę wprowadzającą w Niemczech płacę minimalną dla pracowników zatrudnianych na umowach tymczasowych. Minimalna dopuszczalna prawem stawka ma wynosić od 1 maja 7,79 euro dla landów zachodnich oraz 6,89 euro dla landów wschodnich. Nowe prawo jest sukcesem związków zawodowych, które od miesięcy straszyły Niemców zalewem tanich pracowników z Europy Środkowo-Wschodniej, dla których od 1 maja niemiecki rynek pracy będzie w pełni otwarty.

Według oficjalnych statystyk w czerwcu 2010 roku w Niemczech pracowało 707 tys. pracowników tymczasowych (pracownicy zatrudnieni na czas określony przez pośredników). Zdaniem analityków niemieckich instytutów badawczych liczba ta ma znacznie wzrosnąć w tym roku, po pełnej liberalizacji niemieckiego rynku pracy dla pracowników z krajów przyjętych do Unii Europejskiej w 2004 roku. Dlatego niemieckie związki zawodowe od miesięcy apelowały o wprowadzenie płacy minimalnej w branżach najbardziej narażonych na „dumping płacowy”. W niektórych branżach (m.in. budowlanej) istniały do tej pory płace minimalne na mocy porozumień między pracodawcami i związkami zawodowymi. Oprócz pracowników tymczasowych wyższe progi płacy minimalnej będą obowiązywać w sektorze edukacji oraz w branży ochroniarskiej. Dodatkowo na posiedzeniu rządu przyjęto projekt ustawy o uznawalności kwalifikacji zawodowych, który ułatwi potwierdzanie kompetencji zawodowych specjalistów.

Obie regulacje wpisują się w strategię rządu polegającą na utrzymaniu kontroli nad napływem nisko wykwalifikowanych pracowników oraz ułatwieniu wejścia na niemiecki rynek pracy potrzebnym w RFN specjalistom. W najbliższych miesiącach można się spodziewać kolejnych zachęt dla specjalistów chcących pracować w RFN. <pop>